

Hacking ludzkiego umysłu

22 sierpnia 2012

Na pewno wielu trudno w to uwierzyć, ale właśnie dziś pada ostatni bastion największej prywatności, a mianowicie ludzki umysł. Na naszych oczach staje się przedmiotem zaawansowanej techniki inwigilacji, a wszystko to dzięki wynalezieniu specjalnych kasków pozwalających na „czytanie” tego, co mamy w naszych głowach.

Badacze systemów bezpieczeństwa z uniwersytetów w Berkley, Kalifornii, Oxfordu i Genewie, stworzyli swój własny program (tzw. brain-computer interface) oraz zaawansowane urządzenia techniczne, które pozwalają na kradzież dowolnych informacji osobistych od niczego nie spodziewających się ofiar.

Informacje, które mogą być zdobyte w ten sposób to m.in. posiadane karty bankowe, numery PIN, ale i co gorsza – nasza wiedza na temat zdarzeń i osób. Sami konstruktorzy wynalazku z obawą podkreślają, że „jest to narzędzie, które może obrócić się przeciwko im samym, a w nieodpowiednich rękach może spowodować niewyobrażalne wręcz szkody”.

Naukowcy przetestowali swój autorski program na grupie dwudziestu ośmiu różnych uczestników, którzy byli oczywiście świadomi, że biorą udział w badaniu, ale nie zostali poinformowani, że są to działania mające na celu „włamanie się” do ich umysłów. Niestety, lub na szczęście w zależności od punktu widzenia, doświadczenie i jego skuteczność oscylowały pomiędzy 10% – 40%. Jednak jest to parametr – jak podkreślają badacze – który „wraz z rozwojem badań sukcesywnie się zwiększa”.

Reakcja mózgu pozwalająca odczytać nasze poufne informacje, może nastąpić, gdy zobaczymy obraz znajomej twarzy lub konkretnego miejsca, nawet jeśli dana osoba nie myśli o tej osobie czy miejscu. Osoba będąca teoretycznie w defensywie do

tego typu działań, próbując zminimalizować swoje odpowiedzi i zachowania, prędzej czy później złamie się pod naporem konsekwentnej metodologii hakera, polegającej na zakonspirowanym atakowaniu i niemożności bycia wykrytym już na samym początku.

Wydaje się to dość niepokojące, zwłaszcza że ludzie mogą być okradani z ich poufnych danych np. po prostu grając w gry komputerowe z udziałem kasków, które w swoim założeniu mają jedynie zwiększać doznania wynikające z rozrywki.

Jakie Waszym zdaniem mogą być konsekwencje tak zaawansowanej technologii? Czy jeszcze możemy czuć się bezpieczni?

Opracowanie: Victor Orwellsky

Źródło: [Kod Władzy](#)